

antypolskimi. Jest czasem dziwna logika wypadków!

Niestety nas ona trwoga przejmując i przeraża.

Socjalizm mimo rozterek, jakie rozdziera jego łono, jest jednakże dzisiaj potęgą przewrotną, negatywną, złą — ale zawsze potęgą — a wśród sprzyjających okoliczności wiele złego zdziałać może. Postanowił on zagiew pożaru socjalistycznego rzucić tam, gdzie jęć dotąd nie widziano wcale, albo bardzo mało, do miast katolickich polskich i pomiędzy robotników wiejskich.

Tych czterdziestu socjalistów polskich w Berlinie — to kandydaci na apostołów pomiędzy klasą robotniczą polską. Dotychczas mogliśmy na pogórki socjalistów patrzeć z pewnym lekceważeniem, mogliśmy sobie powiedzieć, że socjaliści niemieccy nie trafiają do nas dla nieznajomości języka polskiego. Obecnie mają już oni swych Chacharowskich, którzy trafiają do chłopów polskiego i w ojczystym języku będą mu mogli wyłożyć przewrotne zasady Jana Młota „Kto z czego żyje?”

Czy nas to, na co patrzemy, zdola wreszcie obudzić z uśpienia? Czy zaczniemy wreszcie pracować nad ludem naszym w kierunku obronnym przeciw zasadom rewolucji? Biskupi niemieccy mogli w swym okólniku fuldajskim chwalić duchowieństwo niemieckie za jego prace i zabiegi około robotników. Nie wiemy, z jakim tam uczuciem podpisywali ten okólnik nasi Najprzewielebniejsi księża Administratorzy — ale to jest rzeczą pewną, że czeka nas na tym polu ogromna praca, wielkie zadanie, i że, jeśli się do dzieła rychło nie zabierzemy, możemy rychło oglądać sprosne spustoszenie na świętej ziemi naszej. Połowa robotników wywędruje do Brazylii lub Ameryki północnej, a drugą zaczęnie miotać duch socjalizmu. Obyśmy byli fałszywymi prorokami!

O sytuacji.

skiej tworzą tylko kulisy, po 14 grudnia odgrywa się zacięta walka stronnictw tu tejszych. W najkorzystniejszym położeniu znajduje się Koło polskie. Delegacja galicyjska przez lat 11 wiernie popierała gabinet hr. Taaffe'go, nie sprawiała mu nigdy żadnych trudności, dziś także w niczem nie przyczyniła się do ogólnego napięcia, a w razie zmiany gabinetu najmniej straci, bo każdy nowy będzie musiał starać się o jej parlamentarne poparcie.

Lewica usiłuje manowcami dostać się do gabinetu. Wprawdzie kilku wybitnych mówców lewicy w ostatnich dniach publicznie oświadczyli, że skoro upadła ugoda niemiecko-czeska, to według wszelkich zasad logiki powinien ustąpić hr. Taaffe. Na prawdę jednak lewica nie tyle pracuje nad sprowadzeniem upadku Taaffe'go, ile raczej nad przecignięciem go na swą stronę. Zabiegi te podobno popiera hr. Kalnoky. Że tak jest, zapewniają w kołach bardzo kompetentnych. Dla czego tak jest, o tym różnie mówią, ale przeważa zdanie, że hr. Kalnoky pragnie dokonać zbliżenia Austrii do Ro-

syi, do czego potrzebuje większości niemieckiej w radzie państwa, gdyż dopóki Niemcy będą stali w opozycji przeciwko gabinetowi austriackiemu zbyt energicznie oparliby się zamierzonej ewolucji na polu polityki zagranicznej, zaś przystaliby na nią pod warunkiem panowania w Austrii.

Co do namiętych zaczepki, zamieszczonych w niektórych zagranicznych dziennikach niemieckich przeciwko ministrowi skarbu, ma to być tylko osobisty manewr p. Plenera, który pragnie koniecznie zostać ministrem skarbu, gdy inne koła niemieckie byłyby gotowe porozumieć się także z dr. Danajewskim.

Co do konserwatystów niemieckich, to świeżo hr. Brandis, następca księcia Lichtensteina na posadzie prezesa klubu centralnego, w przemowie do członków tego klubu, zaznaczył, że trzeba koniecznie zapobiedz zmianie gabinetu na korzyść lewicy, co byłoby wypadkiem bardzo niedogodnym ze względu na przyszłoroczne wybory do Izby poselskiej. Wprawdzie gabinet hr. Taaffe'go nie spełnił wszystkich życzeń centrum, atoli teraz krótko przed upłynięciem mandatu Izby poselskiej byłoby grubym błędem przyspieszyć zmianę gabinetu na korzyść lewicy. Te zdania prezesa potwierdził klub centralny.

Tymczasem dokonują się rozkłady stronnictwa staroczeskiego. Wystąpili z tego stronnictwa 4 posłowie Trojan, Adamek, Kajak i Vessety. Oni, jako też nowo wybrany poseł Karl przystąpili już do klubu młodoczechskiego, który liczy teraz 14 członków. Dr. Rieger domaga się od hr. Taaffe'go oświadczenia w sprawie czeskiego języka dla wewnętrznej służby władz czeskich. W tej sprawie jutro będzie miał posłuchanie u cesarza, który przed kilku dniami barmistrzowi Pragi, Fr. Solowoi oświadczył, że Młodocześci lekkomyślnie narażają naród czeski na szkodę, co zapewne odnosi się do ewentualnej zmiany gabinetu. Jednakże potajemnie toczą się pono układy pomiędzy hr. Taaffe'm a Młodoczechami; niektórzy z nich bowiem gotowi robić to samo, co dr. Rieger, byle tenże został usunięty. Ote-toi que je m'y mette.

O tych kwestiach toczą się rozprawy w klubach, na korytarzach parlamentu, podczas gdy w pustej sali Izba załatwia sprawy wyborcze, — dość oryginalne, bo dopiero teraz, pod sam koniec kadencji odbywają się rozprawy nad niektórymi wyborami, dokonaniem w r. 1885, tak że więc wybrani per nefas posłowie (głównie z Dalmacji) mogli przez lat blisko 6 zasiadać w Izbie — dalej sprawy sanitarne itd.

Względem politycznym rozprawy z powodu wniosku rządowego, dotyczącego prowizorium budżetu na 4 miesiące przyszłego roku. Jednak i te rozprawy nie pociągają za sobą stanowczych następstw, które wydawały się dopiero pod koniec wakacji świątecznych, w styczniu roku przyszłego.

Powszechnie zapewniają, że hr. Taaffe jest bardzo znudzony, nawet rozdrażniony, przede wszystkim obrotom, jaki wzięły sprawy w Czechach, i tylko z wstrętem pozostaje na swym stanowisku.

Wnioski centrum

mające na celu obronę praw kościelnych i rodzicielskich w szkole.

W trzynastej komisji szkolnej sejmku postawił dr. Windthorst szereg wniosków. Zdanie z § 14 projektu rządowego brzmi: „Zasadniczo nie ma żadne dziecko pozostawać bez nauki religii swego wyznania.“ Dr. Windthorst wnosi tutaj o dodatek:

„Jednakże nie wolno zmuszać dzieci do brania udziału w takiej nauce religii wbrew woli rodziców albo ich zastępców, jeżeli właściwy organ stowarzyszenia religijnego oświadczy, że wedle jego zdania nie jest zapewnioną nauka religii, odpowiadająca zasadom stowarzyszenia religijnego.“

§ 16 projektu Gosslerowskiego brzmi: „Nauki religii udziela się wedle zasad tego stowarzyszenia religijnego, do którego należą uczniowie, pobierający ją.“

Dr. Windthorst jako drugi ustęp chciałby dodać: „Żadnemu nauczycielowi nie wolno udzielać innej nauki religii, krom tej, do której sam należy.“

§ 17 projektu rządowego brzmi: „Nauka religii w szkole ludowej kierują odnośne stowarzyszenia religijne. Stosownie do tego następuje 1) zaprowadzenie nowych planów szkolnych co do nauki w porozumieniu z właściwymi organami religijnego stowarzyszenia. Dalej 2) przed zaprowadzeniem nowych ksiąg do nauki religii należy postarać się o oświadczenie kompetentnego organu odnośnego stowarzyszenia religijnego, że przeciwko nauce zawartej w księgach nie ma nic do zarzucenia. Wreszcie 3) w ją osoby, upoważnione przez stowarzyszenie religijne, po bycie obecnymi na nauce religii w szkole, przekonywać się za pomocą pytań o odpowiednim udziale nauki i o postępach dzieci, po ukończeniu lekcji opowiadać rzeczowo nauczyciela i brać udział przy zwalnianiu dzieci ze szkoły w udzielaniu świadectw dzieciom w nauce religii. W ewangelickiej i katolickiej nauce religii uważa się, w razie, jeżeli władza kościelna nie wyznaczyła kogo innego, proboszcza, lub gdy ich jest kilku, pierwszego proboszcza jako prawnie upoważnionego w szkołach ludowych, leżących w obrębie jego parafii. Usunięcie wybranego do kierownictwa nauki religii od odwiedzania szkoły ludowej jest dozwolone, jeżeli tenże naruszył porządek szkolny. Usunięcie następuje na mocy uchwały inspekcyjnej władzy szkolnej po porozumieniu się z kościelnymi organami. W uchwałę należy podać fakta, uzasadniające to rozporządzenie.“

Dr. Windthorst wnosi, aby: „W § 17 po ustępie 1 tak dalej napisać: Stosownie do tego należy:

1) udzielanie nauki religii tylko takim powierzać osobom, które kompetentny organ stowarzyszenia religijnego uznał za zdolne do tego.

(Z odpowiednią zmianą brzmienia tego, co następuje):

W § 17 alinea 2, zamiast nr. 1 i 2 wstawic:

2) ustanawia się na nauce religii w każdej klasie pewne godziny podług liczby i czasu w porozumieniu z kompetentnym organem stowarzyszenia religijnego.

3) Plany naukowe do nauki religii i książki szkolne służące wyłącznie do ćwiczenia religijnego, ustanawia właściwy organ stowarzyszenia religijnego w porozumieniu z inspekcyjną władzą szkolną, z zastrzeżeniem, że inspekcyjnej władzy szkolnej wolno wystąpić przeciwko wykonaniu rozporządzenia tylko w razie naruszenia interesu państwa i to podając przyczyny.

W § 17 pod nr. 3 zamiast „rzeczowo poprawic“, umieścić „udzielić wskazówek co do udzielania nauki religii, których nauczyciel powinien słuchać.“

W § 17 pod nr. 3, przed słowami: „a przy zwalnianiu dzieci ze szkoły“, wtrącić: „albo za poprzednim zawiadomieniem inspekcyjnej władzy szkolnej udziela nauki religii samemu.“

Wnioski te nadeszły dziś do komisji. Opierają się one na zasadach i prawach Kościoła i żądaniach konstytucji pruskiej.

Głosy rosyjskie o kwestyi ruskiej.

Prasa rosyjska w ocenianiu nowej fizy, w jaką weszła kwestya ruska w Galicji, jest nadzwyczaj wstrzemięźliwą — głosy w tym przedmiocie są wogóle bardzo liczne. Dzienniki o tendencji panslawistycznej lub ultra-narodowej, jak „Nowoje Wremia“, „Moskow. Wied.“ itd., albo zachowują milczenie, albo widzą w tem zmianę polityki austriackiej na niekorzyść Polaków, zamiar rządu oparcia się w Galicji o żywił ruski. Wyjątek w tym względzie stanowi tylko organ liberalny „Nowosti“, które i znaczenie tego faktu należącej pojęły i oddały słuszną zarzutem Polakom, jak i monarchii austriacko-węgierskiej.

„My nie myślimy wcale — piszą „Nowosti“ — czynić wyrzutów Austrii za to, iż stara się o zaspokojenie potrzeb i pogodzenie interesów wszystkich tych narodów i narodowości, które wchodzi w skład monarchii. Przeciwnie, polityka ta świadczy o zdrowym myśleniu i czyni bezwarunkowo zasady zasadom moralności. Mądrość polityczna jest po stronie tego systemu, który zbliża i powinowaci, a nie rozdziela narody od państwa; system przeciwny rozdziela całość państwową i znać większe narody do szukania swych ideałów poza jego granicami, albo w razie najlepszym czyni je obywatelami na interesu i losy państwa nawet w niebezpieczeństwie; Austro-Węgry zrozumiały to należycie i dązą do zbliżenia narodów z państwem, obudzwszy w różnorodnych częściach swęj ludności poczucie wspólności interesów i losów.“

Spokojny i oględny ten objaw sympatii i uznania dla polityki ugodowej rządu i ludów w Austrii wywołał ostrą nagana w „Mosk. Wied.“ i ponowną afirmację systemu eksterminacyjnego i wynaradawiającego. Zdaniem tego dziennika, Rosja jest dosyć jeszcze silną, aby próbować zjednoczenia narodów z państwem na innej zupełnie drodze, niż Austrii. Na eksperymentowanie w duchu tej ostatniej dosyć będzie czasu dopiero wtedy, gdy chodzi już tylko będzie o — przedłużenie egzystencji politycznej.

Daleko więcej „nową erą“ w stosunkach polsko-ruskich zajmuje się prasa prowincjonalna. „Wileński Wiestnik“ chociaż oświadcza, iż „na razie wstrzymuje się od oceny znaczenia moralnego tego zwrotu“, to jednak czysto obiektywnemu przedstawieniu wypadków podczas dyskusji budżetowej w sejmie lwowskim poświęca artykuł wstępny w nr. 255, przy-czem stara się, ile możliwości w formie jak najlagodniejszej, przedstawić wypracowanie „Moskwy“ przez Rusinów.

Natomiast gromy oburzenia padają na głosy nie tyle narodowców galicyjskich, ile raczej Polaków w „Kijewlaninie“. Podawany w krótkości przebieg dyskusji w „Wileńskim Wiestniku“ p. Romaszczuka w sejmie, robi „Kijewlanin“ następujące uwagi:

Azali mniemają Polacy, że naród halicko-ruski, który w ciągu kilku wieków swęj smutnej i ciężkiej przeszłości nie zapomniał swego pochodzenia, zapomni je w chwili obecnej dla jakiegos tam Romaszczuka? Czyż sądzą Polacy, że naród ruski w Galicji przestanie być ruskim w skutek tego, że będą go zwad „ruskim“ z jedném „s“, a inne jego części zwad „Rosyanami“? Mówiąc po prostu, to zabawka, a z punktu widzenia moralnego, obrażająca. Ona nadzwyczaj podoba się politykom polskim, od dawna słynącym ze swęj powagi i przeczności; zresztą, niech się bawią, jeżeli to im sprawa przyjemności; niech szukają granicy fantastycznej pomiędzy „Rusią“ a „Rosją“. My i bez tych poszukiwań dobrze znamy granicę, dzielącą Rus od Polski, którą wskazać możemy i Polakom bardzo wyraźnymi granicznymi słupami.

W dalszym ciągu swych wywodów zdobywa się „Kijewlanin“ na porównanie wprost niedorzeczne.

Coby powiedzieli — czytamy tamże — ci przedstawiciele „kultury zachodniej“, gdyby społeczeństwo rosyjskie zażądało od Polaków w Królestwie, żeby dla odróżnienia się od swych współziomków w Galicji i Księstwie Peznańskim zwali się „Lachami“; żeby wy-parli się polskiej literatury i języka, a zwali go „lakim“; żebyśmy zażądali od nich wy-parcia się w obecności warszawskiego general-gubernatora wszelkiej wspólności z Polakami galicyjskimi i poznańskimi, a uważania się za naród odrębny. Jakby to oni piętnowali barbarzyńców rosyjskich, gdybyśmy przesładowali i uważali za zdracę każdego „Lacha“ z Królestwa, któryby śmiał czytać poezye Mickiewicza, powieści Kraszewskiego lub Sienkiewicza, drukowane w Krakowie? Czyż myśli te nie przyszły do głowy żadnemu z medro-dów, zasiadających w sejmie lwowskim? Zresztą sami Polacy mają charakterystyczne przy-słówie: „Mądry Polak po szkodzie“ i zapewne jeszcze mało dotąd wyrządzili szkód Słowiań-szczyźnie.

Z taką to tyradą przeciwko Polakom wystąpił dziennik kijowski, zagniewany na p. Romaszczuka i innych Rusinów jednako myślących. Po jej przeczytaniu przypomina nam się znane przysłowio: „Słusarz zawiadł, a kowala powiesili.“ Dodać tutaj winniśmy, że „Kijewlanin“ więcej od innych dzienników rosyjskich zajmuje się sprawą ruską w Galicji, a li-czy pomiędzy swymi współpracownikami i głosnego Iwana Naumowicza. Ten ostatni niedawno przemawiał na posiedzeniu kijowskiego oddziału słowiańskie-go Towarzystwa dobroczynności i w swém przemówieniu gwałtownie i z wielką ironią traktował uśmiewanie narodowców ru-sińskich w Galicji około wyrobienia własnego języka literackiego. Przemówienie jego „Kijewlanin“ wydrukował w całości, a więc łatwo da się wytłumaczyć i ton tego dziennika w omawianiu najno-wszego zwrotu w polityce ukraińców galicyjskich.

NIEMCY.

* Berlin, 15 grudnia. W ks. lu-ksemburski następca tronu wręczył wczoraj cesarzowi pismo, w którym W. ksiądz luksemburski zawiadamia o swém wstą-pieniu na tron. Cesarz przy tej spo-sobności nadał następcy tronu luksem-burskiego order czarnego orła. Wiecz-rem odbyła się w królewskim pałacu uczta na cześć jego.

— Jeneralny komitet centralnego zwią-zku rolniczego w Bawaryi, na którego pe-siedzeniu był obecny ks. Ludwik, uchwa-lił znaczną większość, aby wnieść o ministerstwa bawarskiego o zatrzymanie obecných cel od zboża i bydła.

— Konferencja szkolna ukończy swe obrady w środę i sprawozdanie z niej zostanie wedle stenograficznych zapisów ułożone i przesłane cesarzowi. W kołach parlamentarnych spodziewają się ogłosze-nia referatu, ponieważ przy obradach nad etatem oświaty sejm niezawodnie zechce odwoływać się na czynność konferencji.

— Wedle pism niemieckich nakazał minister oświaty zarządzić ankietę w dziedzinie szkół średnich i wyższych szkół żeńskich.

— Etat pruski za r. 1891/92 nadej-dzie do sejmku na pierwszym posiedzeniu zaraz po wakacjach 8 stycznia. W ogóle ma etat nowy mało przedstawiać zmiany w porównaniu z tegorocznym; nastąpiły zmiany tylko w kilku pojedynczych punk-tach a nadzwyczajne wydatki, jakich żądali pojedynczy ministrowie, podobno bardzo ograniczył minister finansów, mianowicie żądania ministerstwa oświaty. Wedle informacji pism zagranicznych ograniczono żądania pojedynczych wy-działów w Prusach w etacie za 1891/92 o 32 miliony marek, celem utrzymania równowagi w budżecie pruskim.

— Niemiecko austriackie układy celne

Kartka z dziejów kraju i Kościoła katolickiego w Polsce rosyjskiej.

TOM III.

Podług źródeł wiarogodnych skreślił

W. A. Sulkowski.

(„X. Y. Z.“)

Sprawa o miliony łazarzy i sierot.

(Ciąg dalszy. — Zobacz numer 284.)

„Kuryer Warsz.“ ogł. Rady Miejskiej w num. 182 (16 sierpnia), 185 (20 sierpnia), 191 (27 sierpnia) z roku 1879 na dostawę drew sosnowych w latach 1880, 1881 i 1882

po 1200 sążni kub. rocznie po 11 rubli. Ta licytacja nie doszła dla braku licytantów, ogłoszono więc nową w num. 230 (14 października), 233 (17 października) i 235 (20 października) 1879 po 12 rubli za sążni.

Zatem w latach 1880—1882 spotrzebowano jak i dawniej

po 1200 sążni kub. drew. sos. po 12 rub. rub. 14,400 po 20,000 korey węgla po 75 kop. rub. 15,000

Rubli 29,400

Podług wykazu Domu Handlowego Braci M. i S. Bergsonów, dostawców dla 13 szpitali i zakł. dobr. Rady Miejskiej węgla kamiennego, zakłady te spotrzebowowały:

w r. 1883	39,930 korey	po 76 kop.	= rub. 30,346 k. 80
w r. 1884	40,848	„ po 76 kop.	= rub. 31,044 k. 48
w r. 1885	37,214	„ po 77 kop.	= rub. 28,654 k. 78
w r. 1886	35,665	„ po 77 kop.	= rub. 27,462 k. 05
w r. 1887	35,514	„ po 80 kop.	= rub. 28,411 k. 20

na samo zaś drzewo od 3000 do 4000 rubli rocznie wychodzi.

Liczy tu przewidziane świadczą, że spotrzebowano

w latach 1871—1873	drzewa po 1871 sąż. rocz. węgla	17375 kor.
1874	„ po 1844	17470
1875—1877	„ po 1734	18200
1878—1880	„ po 1200	20000
1881—1882	„ po 1200	20000
1883—1887	„ po 900	37800

i najwomniej przeczą gotosłownemu zapewnianiu p. Puchalskiego o mniemanęj wielkiej oszczędności tak materialnej jak i pieniężnej. Weźmy choćby dla wybitniejszego udowodnienia dwa lata krańcowe w 10-leciu — 1874 i 1884.

W r. 1874 wprowadzie drzewo było tańsze, bo tylko po 10 rubli sążni, w r. 1884 zaś po 13 rubli 50 kop. ale za to spotrzebowano go 1844 sążnie, w 1874, gdy w r. 1874 już tylko 300 sążni, zatem mniej o 1544 sążnie i oszczędność ta zrealizowana na gotówkę czyni 40844 rubli, ale za to

gdy w r. 1874 spalono węgla 17470 korey po 1 rub. za rub. 17470, gdy w r. 1884 spalono węgla 49848 korey po 76 kop. za rub. 31044, zatem spalono więcej o 23378 korey po 76 kop. za rub. 17767,28

I pomimo to, że w r. 1884 węgiew był o 24% tańszy niż w roku 1884 koszt opatu obu krańcowych lat jest niemal jednaki.

Bo w roku 1874 36130 rubli „ 1884 36044

Wszakżeż to są rzeczy niemożliwe i w najwyższym stopniu nieprawdopodobne. Ale niemożliwość ta i owo nieprawdopodobieństwo w tej chwili stają się możebnymi i zrozumiałymi w zestawieniu z tym

jednym choćby tylko faktem, że szpital zapasowy zostający pod zarządem czcigodnego i wielkopomnego radcy tajnego Wasilija Wasiliewicza Witujeva w r. 1884 choć nie był otwarty ani na jeden dzień miał jakoby spotrzebować 460 korey węgla a w r. 1885, będąc otwartym w dniu 21 lutego a zamknięty 9 kwietnia tegoż roku, zatem tylko przez 47 dni działając miał spalić 1118 korey t. j. prawie tyle co szpital ewangelicki działający przez cały rok!

Mógłbym poprzestać na tém oświetleniu powagi zapewnien gotosłownych Rady Miejskiej i wiarogodności jej objaśnienia, i poprzestałbym, gdyby miał na widoku tylko obronę samego siebie, — wszakże nie o mnie mi tu chodzi, ale o sprawę bardzo bolesną. Dla tego nie mogąc zezwolić by mi dziś lub w przyszłości robiono zarzut lekkomyślności nie dopuszczę, by choć jeden punkt repliki Rady Miejskiej i aktu oskarżenia przeciw mnie w dobrej wierze miał być przyjmowany.

Dla tego znowu postawię baterję liczb ściśle urzędowych, która w niwecz obróci dalsze gotosłowne Rady Miejskiej, objaśnienia. I tak, według repliki Rady Miejskiej, oprócz powyżej podanych przyczyn, zwiększających wydatki, zakwestyonowane były jakoby następujące roboty:

We wszystkich szpitalach dano nową wentylację, w szpitalu św. Ducha urządzono ogrzewanie sal za pomocą pary, z miejsce ustępowych, przykro wonięjących usunięto podług systemu Petarkopera w Monachium stosowanego, woń nieznosną; w większości szpitali zaprowadzono izby odwanające; sale szpitalne wydziałowe w szpitalu Dzieciątka Jezus przebudowano na system korytarzowy przez co zyskano możność odosobnienia chorych. W tymże szpitalu na miejsce starego i dla ognia niebezpiecznego budynku drewnianego, w którym mieściła się służba i składy gospodarze, również na miejsce starych, na pół roz-

walonych bydynków dziedzińcowych, w domu należą-cym do szpitala na ulicy Święto-Krzyżkiej, postawiono nowe budynki murowane; w szpitalu na Pradze zbudowano dwa nowe budynki murowane, jeden dla służby, a drugi na izby: sekcyjną i przedpogrzebową, a także i skład murowany na potrzeby gospodarze. We wszystkich szpitalach urządzono wodociągi, w większości przeprowadzono gaz i zaprowadzono telefony.

Co to wszystko kosztowało mogło, replika Rady Miejskiej nie podaje, wszelako ze sprawozdań jej choć w części prawdy się dowiemy.

Oto podług nich na wyżej wymienione roboty w latach 1870—1885 następujące zakłady jakoby wydatkowały:

	rubli	wypłac. je dnak tylko na mocy protokółów rewiz.	rubli
1) Szpital Dzieciątka Jezus	808,250,95	odbiorecznych	235,005,92
2) „ św. Du ha	116,696.		63,338,33
3) „ św. Rocha	46,268,55		26,692,88
4) „ na Pradze	81,461,23		81,298,01
5) „ Wolski	27,038,29		16,575,44
6) „ Zapasowy	20,119,98		11,119,98
7) „ Żydowski	41,914,35		81,577,48
8) „ św. Łazarza	74,181,96		41,922,34
9) „ Jana Bożego	62,718,11		38,235,34 1/2
10) „ Opatczyński	28,123,25		12,357,32
11) Instytut Mokotów	18,672,73		17,275,24
12) „ na Tance	81,690,29		24,042,19
13) Dom starców N. Panny	27,766,83		27,932,82
14) Żydowski Dom przytulku	19,174,21		12,076,63

a razem wydatkowano jakoby 343,951,53 na mocy zaś protokółów przyznano i wypł. co o 548,461,02 1/2

Rubryka więc wydatków na budynki jest większą od sumy protokółami rewizyjno odbiorem do wypłaty przyznanej o 255,490,51

(Ciąg dalszy nastąpi).

pomyślny przebieg, jak zapewniają nowe wiadomości. Z innych źródeł wiemy, że główne trudności przedstawia stać od żelaza i wyrobów tkackich. Wzrost Niemcy kładą wielki nacisk na gotowa w tej mierze, do których Węgry nie zdradzają wielkiej woli.

W fabryce prochu w Harcu nał wczoraj wybuch prochu, przyczem potników utraciło życie.

Ewangelicki związek a Jezuiti. Widać, że ewangelicki Bund w swę jezuitckiej hecy nie znalazł dostatecznej liczby zwolenników, gdyż widział niewolony zaaapelować do przesańców, a następnie do przesańców, a następnie do przesańców.

Kronika miejscowa, prowincjonalna i zagraniczna. Poznań, wtorek 16 grudnia. Doniesienia rządowe. Król nadał rzeźwistemu tajemną radcy i podstaroście zankowemu hrab. Perponcher-Sedlnitzkiemu gwiazdę wielkich komturów król. orderu domowego Hohenzollernów.

SEBRIA. Królowa Natalia wniosła, jak wiadomo, do Skupczyny memoryał, w którym wada, aby wolno jej było przynajmniej w niedzielę i święta widywać się synem, królem Aleksandrem.

Nadesłano nam łaskawie Listę kompromisową kandydatów do Izby handlowej, z tem nadmienieniem, że na tych a nie innych wyborcy nasi głosować wini.

Ludność miasta Poznania. Pisaliśmy już o przyczynach, dla których dotychczas nie można było podać rezultatu spisu ludności z dnia 1 b. m. Wiele z panów, spisujących ludność, upominano, aby papiery w biurze poddawali; nareszcie otrzymano ostatnie dnia 10 b. m. (a nie 5, jak instrukcja przepisuje), ale zaraz spostrzeżono, przy porównaniach ze spisu policyjnego, że popełniono mnóstwo niedokładności, wskutek czego musiano tu i owdzie ponownie spis uskutecznić.

W roku 1885 było ludności 68,315 włącznie 3387 osób wojskowych. A więc w r. b. więcej 1358.

Teatr polski w Poznaniu. Dziś komedia Michała Bałuckiego „Nowy dziennik“.

Wystawa sztuk pięknych w teatrze polskim otwartą jest w dni przedstawień teatralnych od godziny 10 rano do godziny 1 po południu.

Obwieszczenie. Dnia 21 grudnia t. j. w niedzielę przed Bożym Narodzeniem, będą okienka w wszystkich urzędach pocztowych w obwodzie naczelnego dyrektora poczty w Poznaniu otwartą przed południem przesyłkę pocztową tak samo otwartą jak w dni powszednie.

Trzeci odczyt na dochód Zakładu Elżbiety będzie miał w przyszłą środę na sali Bazarowej o godzinie 8 wieczorem p. adwokat Bernard Chrzanoski na temat: „Ślady wpływu poezji Mickiewicza na Słowackiego“.

Posiedzenie wydziału przyrodniczego Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbędzie się w środę 17 b. m. o godzinie 6 wieczorem w gmachu Towarzystwa przy ulicy Młyńskiej.

Zwyczajne zebranie Towarzystwa Przemysłowego w Poznaniu odbędzie się w środę 17 b. m. o godzinie 8 1/2 wieczorem w lokalu p. Mielkiewicza przy Starym Rynku 58.

Od Zarządu Towarzystwa Pań Miłosierdzia odbieramy następujące doniesienie w sprawie zwykłego dorocznego bazaru spozycowego: Bazar na cele dobroczynne otwartym będzie w dniach 22 i 23 b. m. od godziny 2 po południu do 7 wieczorem w sali p. Knolla, wejście od ulicy Strzeleckiej.

Na wczorajszym posiedzeniu Towarzystwa Przyj. Nauk wygłosił p. K. Kozłowski referat o rzadkiej bardzo mapie polskiej, znajdując się w zbiorach Towarzystwa.

Srem. W swoim czasie donosiliśmy, że w mieście naszym osiedlił się w miejsce pana Domagalskiego cukiernik p. Teodor Rudnicki, który poznawszy zawód swój w kraju i za granicą, urządził cukniernią swoją w sposób wielkomierny, o czym świetnie świadczy jego tegoroczna wystawa gwiazdkowa.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wagrowiec. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wagrowiec. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wagrowiec. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Na początku grudnia wyszedł z druku „Kalendarz przemysłowy na rok 1891“ na co zwracamy uwagę Towarzystwom przemysłowym, śpiewackim i szkolnym, które dotychczas jeszcze nie zakupiły wzmiarkowanego kalendarza. Cena egz. 50 fen. Uprasamy o łaskawe zlecenia.

Zarząd Towarzystwa Młodych Przemysłowców w Poznaniu. Zamówienia uprasza się przysłać pod adresem: Stefan Chociszewski, Poznań, Wrocławska ulica nr. 28/29.

Czempiń, 14 grudnia. (Dzisiejsze wychowanie). Kupiec Neumann miał w swoim domu pod schodami za zskrotanymi drzwiami 2 tysiące sztuk rysików.

Ze spisu ludności. Międzyrzecz 5230 (2472 m. 2758 z.); chwilowo obecnych 57; w wzięciu 214 wzięto. W r. 1885 było 5141 głów, obecnie więc 89 więcej.

Introdukcyja ks. Brzeskiego na probostwo w Świerczynie odbyła się dnia 8 b. m. Kazanie słowne do uroczystości wygłosił ks. Czechowski z Gryźny.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Ostatnie telegramy. Bruksela, 15 grudnia. W La Louvière odbył się kongres delegatów górników, na którym reprezentowanych było 74 belgijskich stowarzyszeń robotniczych.

Helsingfors, 16 grudnia. Na mocy najnowszego ukazu carskiego wstrzymane zostanie zaprowadzenie nowego fińskiego kodeksu karnego, który miał się stać prawomocnym w dniu 1 stycznia r. p., aż do chwili zebrania się sejmiku fińskiego.

Madryt, 15 grudnia. Dziś zmarł w tutejszym szpitalu jeden z chorych, którym zaszczytano limfę dr. Kocha. U innych skonstatowano pewne polepszenie.

Przedpłatę na Straż św. Wojciecha złożyli w dalszym ciągu na rok 1890: 344) Ks. dziekan Szaal z Czarnkowa. 345) Łukaszczyński z Tłok. 346) Matysik z Chorzemina. 347) Cecylia Antkowiak z Chorzemina.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Wrocław. Do tutejszej kasy sądowej zakradł się w nocy z soboty na niedzielę złodziej; schwytano ich atoli na gorącym uczynku.

Stan powietrza.

dnia 15 grudnia 1890

Stacja	Barometr	Wiatr	Stan powietrza	Temper. C
Milaghmore	761	Pln.	4 pochmurno	7
Aberdeen	756	Pln.Pln.Z.	3 pół zachm.	4
Christiansund	760	Pld.Pld.Z.	3 pochmurno	6
Kopenhaga	764	Pld.Pld.W.	2 zachm.	-7
Stokholm	761	Pln.Pln.W.	2 zachm.	-1
Madaranda	749	Pld.	2 śnieg	-1
Petersburg	760	Pld.Z.	2 zachm.	0
Moskwa	766	Z.Pld.Z.	2 zachm.	-8
Kork, Queenst.	761	Pln.	3 pochmurno	7
Oberburg	759	Z.Pld.Z.	3 pochmurno	1
Helder	768	Pld.Pld.W.	1 zachm.	-6
Sylt	760	Pld.W.	3 bez chmur	-8
Hamburg	761	W.Pld.W.	3 bez chmur	-10
Swinemünde	765	Pld.Pld.W.	3 bez chmur	-11
Neufahrwasser	767	Pld.	2 bez chmur	-13
Klappeda.	767	Pld.Pld.W.	3 pogodnie	-13
Paryż	759	Pln.W.	1 bez chmur	-12
Monaster	759	Pld.Z.	2 mgła	-10
Karlsruhe	759	Pld.W.	2 mgła	-10
Wiesbaden	757	Pld.W.	2 śnieg	-11
Monschium	763	Pld.W.	2 mgła	-12
Kamienica	763	W.Pld.W.	4 bez chmur	-12
Berlin	763	Pld.W.	1 zachm.	-10
Wiedeń	764	Pld.W.	1 bez chmur	-10
Wrocław	764	Pld.W.	1 bez chmur	-10
Isle d'Aix	759	W.Pln.W.	3 pogodnie	-6
Nizza	766	Pln.W.	4 bez chmur	0
Triest	757	W.Pln.W.	7 bez chmur	-3

przeważnie z Pld. do W. przy przeważnie pogodnym powietrzu mroźnym. Temperatura leży przy niemieckim wybrzeżu 6-14, wewnątrz kraju 9 do 15 st. pod zerem; i we Francji panują silne mrozy, natomiast w Europie północnej jest stosunkowo ciepło.

Spostrzeżenia meteorologiczne w Poznaniu w grudniu.

Data i godzina	Barometr	Wiatr	Stan powietrza	Temper. w. C.
1K. Pop. 9	768.9	WPldWum.	pogodnie	-10.3
15. Wie. 9	768.6	Pld.W. sl.	zachm. 1)	-11.1
16. Ran. 1	757.2	Pln.W. um.	zachm.	-10.5

1) Wieczorem śnieg
Dnia 12 grudnia maksimum ciepła - 9.1° Cel
minimum ciepła - 14.0°

Gospodarstwo, handel i przemysł.

(K) Poznań, 16 grudnia. — (Sprawozdanie giełdowe).
Stan powietrza zimno
Zyto: bez handlu.
Okowita: wyżej.

Cena wypowiedz. —. Wypowiedziano w miejscu (bez beczki) tow. opadat. 50-ta 62.50 p., 70-ta 43.10 m., grudzień 50-ta 62.50, 70-ta 43.10 m., styczeń 50-ta — m., 70-ta — m.

(Sprawozdanie urzędowe).
Okowita (z beczką) za 100 litr. 1,006%
Tralles. Wypowiedziano — litrów. Cena wypowiedziana — m. w miejscu bez beczki 50-ta 62.40 m., 70-ta 43.00 m., grudzień 50-ta — m., 70-ta — m.

Poznań, 16 grudnia. — Ceny maki. —
Ps zenna 27.50, rżana 23.50 za 100 kilogram.

Wrocław, 15 grudnia 1890.

Zyto (za 1000 funt.) —. Wypowiedziano centn. Cena wypowiedziana — m. na grudzień 175.00 żądano, kwiecień-maj 167.00 żąd. Okowita za 100 litr. a 100% excl. 60 i 70 m. podatku konsum. —. Wypowiedziano — litr. apłyn. wypowiedziano — m. na grudzień (50-ta) 63.00 żąd. (70-ta) 43.50 żądano, kwiecień-maj (50-ta) 44.00 żąd. (70-ta) — żąd.

Cena wypowiedziana na dzień 16 grudnia: zyto 175.00 m. pasażera — m. owies 29.00 m. rzep — m., olej rzepkowy 60.00.
Cena wypowiedz. okowity (zad. 60 m. podatku konsum.) dnia 15 grudnia (50-ta) 63.00 m. (70-ta) 43.50 m.

Postanowienia miejskiej deputacji targow.	Za 100 kilogramów					
	ciężki	średni	lekki	ciężki	średni	lekki
Pszenica biała	19 49	19 20	18 80	18 30	17 80	17 30
Zyto	19 30	19 10	18 80	18 30	17 80	17 30
Jęczmień	17 63	17 80	17 13	16 90	16 45	16 90
Owies	16 80	16 10	15 20	14 70	14 10	13 10
Groch	12 90	12 70	12 50	12 30	12 10	11 90
	6 80	16 30	15 80	15 30	14 80	13 80

Postanowienia komisji handlowej.	TOWAR			
	piękny	średni	pośredni	ostatni
Rzep . . . 100 kg.	23 70	21 80	19 50	18 90
Rzepik siemow.	23 10	20 10	18 10	16 90

sygosses, 16 grudnia.
Pszenica: dobra, zdrowa, średniego gatunku 180-186 m. r. piękna ponad notowanie.
Zyto według jakości 160 166 m., piękne ponad notowanie.
Jęczmień według jakości 198-145 m., do browarów 146 152 m.
Owies według jakości 125 135 m.
Groch na paszę 126-135 m., wrzący 140 do 150 m.

Berlin, 15 grudnia. — (Sprawozdanie urzędowe).

Prezencja za 1000 kilogramów w miejscu żąd 182-194 według jakości na miesiąc styczni plac 190.50-190.25, na grudzień-styczeń plac. —, na kwiecień-maj plac. 192.75-193.00 do 192.75. Wwrowadzono 250 ton. Cena wypowiedziana 190.00 m.
Zyto za 1000 kilogramów w miejscu żąd 171-181 według jakości na miesiąc styczni plac. 180.50 do 181.50-181-181.25, na grudzień-styczeń plac 170.75-171.50 do 171.00-171.25. Wypowiedziano 550 ton. Cena wypow. 181.25 m.

Jęczmień w miejscu 140-200 według jakości żądano.
Owies za 1000 kil. w miejscu 138-157 m. według jakości, miesiąc styczni plac. 145.00-144.50, na grudzień-styczeń plac 141.00-140.75. Wypowiedz. 450 ton. Cena 144.75 m.

Kukurudzka w miejscu plac. 137-147 według jakości, na miesiąc styczni plac. —, na grudzień-styczeń plac 132.00, na kwiecień-maj plac. 132.00. Wypowiedziano — ton. Cena —.
Olej rzepkowy. Za 100 kilogramów w miejscu bez beczki 57.8 m., z beczką — m. na grudzień plac. 58.4-58.5, na grudzień-styczeń plac. —, kwiecień-maj plac 57.3-57.4. Wypow. — cent. Cena wypowiedz. — m.
Okowita obciąż. 60 m. podatku konsum. w miejscu plac. 65.4 m., listopad plac. —. Wypowiedziano — litr. Cena —. Nieopodatk. obciąż. 70 m. podatku konsum. w miejscu plac. 46.1, grudzień plac. 45.4-45-45.5-45.3, grudzień-styczeń plac. 45.4-45-45.5-45.3, na kwiecień-maj plac 45.9-46.0-45.9, na maj-czerwiec plac 46.0-45.9, na czerwiec-lipiec plac 46.5-46.4, na lipiec-sierpień plac. 46.8-46.8. Wypowiedziano 10,000 litr. Cena 45.50 m.

Wawosin, 15 grudnia.
Pszenica stałej za 1000 kilogramów w miejscu: 182-187 plac. na grudzień 188.0 plac. — żąd., na kwiecień-maj 191.0 plac. — żąd.

Zyto stałej, za 1000 kilogramów w miejscu k-fowe 169-173 plac 169, na grudzień 177.0 plac. —, żąd., na kwiecień-maj 168.0 plac. 167.5 żąd.
Owies za 1000 kilogramów w miejscu 130 do 136 plac 130.
Olej rzepkowy w miejscu 57-— żąd., na listopad 57-— żąd., kwiecień-maj 57-— żądano.

Okowita m. zm. za 10,000 litr.-pret. w miejscu bez beczki 70-ta 45.0 plac., 50-ta 44.4 plac., na grudzień 70-ta 44.3 nom., na maj-czerwiec — plac. — żąd.

Magdeburg, 15 grudnia. — Cukier star-nisty excl. worka 92% 17.90, cukier ziem. excl. 88% 16.20, cuk. ziem. excl. 75% Rendem. —, Drugi produkt excl. 75% Rendem. 14.00. Usposobienie: słabo. f. Rafinada chlebowa —, f. Rafinada chlebowa 28.25 mielona rafin II z beczką 27.75 miel. Melis I z beczką 25.50. Spok. —
Okowita m. zm. I. Produkt transito f. statar Ham-burg za grudzień 12.49 plac, 12.45 żąd., styczeń 12.52 1/2 plac, 12.55 żąd., styczeń-marzec — plac. — żąd., luty 12.65 plac, 12.67 1/2 żąd. Lepiej.
Obrot tygodniowy w cukrze anrowym — cetr.

Hamburg, 15 grudnia. — Okowita potw., za grudzień 36-— żąd., grudzień-styczeń 36-— żąd., kwiecień-maj 35 1/2 żąd., maj-czerwiec 35 1/2 żąd. —
Kawa good average Santos za grudzień 81 1/2 za marzec 77 — za maj 75 1/2 za wrzesień 72 1/2. Usposobienie słabo. — Obrot 1000 miechów.

(Nadesłano.)

Uwaga dla palących! Kto pragnie palić dobre papierosy i wyborne tureckie tytonie, niechaj kupuje wyroby z fabryki „VULKAN” J. F. J. Komen-dzińskiego w Dreźnie. (321)
Amatorów i znawców papierosów.

Agnieszka z Lipskich Baranowska.

Eksportacya z domu żaloby odbędzie się w czwartek 18-go b. m. o godzinie 3-ciej po południu do kościoła św. Marcina w Poznaniu.
O modlitwę proszą
córki, wnuki i prawnuki.

Poznań, ulica Teatralna nr. 7.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY na „ZIEMIANINA.”
Czterdziesty i pierwszy rok istnienia.
„Ziemianin”, tygodnik rolniczo-przemysłowy, Organ Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w W. Ka. Poznańskim, wychodzi co sobota w Poznaniu, w formie 1-1/2 arkusza druku, często z rytykami. Pismo to poświęcone sprawom ekonomicznym i wiejskim, wszelkim galezjom rolnictwa i przemysłu wiejskiego oraz hodowli inwentarza żywego. Koło współpracowników jest bardzo liczne, do którego należą najlepsze siły naszych praktycznych i naukowo wykształconych gospodarzy i pisarzy rolniczych.
W dziale komisowo-informacyjnym mają prenumeratorowie „Ziemianina” prawo do bezpłatnego zamieszczania ogłoszeń dotyczących zbytn i zakupu: 1) inwentarza rozpłodowego, 2) wszelkich nasion i wysadok tak leśnych jak ogrodowych.
Ziemianin kosztuje na pocztach 3 marki. Cena zniżona dla urzędników gospodarczych i niezamożnych członków kółek rolniczych wynosi kwartalnie 1.90 M. półrocznie 3.80 M. którą wprost do redakcji w Poznaniu, Plac Piotra 4, 1 piętro przysyłać należy. Za zniżoną cenę nie można na pocztę zapisywać. Dla oszczędzenia porta, najlepiej przysyłać od razu półroczną przedpłatę.
Redakcja Ziemianina w Poznaniu. Plac Piotra 4, I p.

S. T. Hoyermann
Niniejszem donosimy, że przyjęliśmy reprezentacyą Komandytowego Towarzystwa „Hoyermann” największej fabryki w Niemczech
Żużla Thomasa
i sprzedajemy takowy po cenach oryginalnych z wszelką gwarancją zawartości, czystości i sproszkowania.
Prosimy o łaskawe zlecenia.
Orłowski i Sp.,
Poznań, Wilhelmska ul. 21.

Brzytwy szwedzkie.
Donoszę niniejszem, iż handel mój przeniosłem obok i powiększywszy takowy polecam wszelkie nowości: franc., ang., wie-deńskie kapelusze, krawaty, rękawiczki, pantofle, parasole, laski, guziczki do koszul i mankiet, derki podróżne i rzemienie itd itd. (825)
Wyroby skórzane i lniane.
(Koszule nocne i dzienne podług miary). Artykuły toaletowe i
perfumerye
z najświetniejszych fabryk.
J. DOBROWOLSKI
w hotelu Francuskim.
Brzytwy szwedzkie.

Brykiety
czyli prasowane węgle kamienne, są najoszczędniejszym i najtańszym paliwem, użyte się dają oem do palenia w piecach tak pokojowych jak kuchennych, a nie pozostawiającem ni żużli ni żadnych kamieni.
Użyć ich można z korzyścią tak w domu, jak w przemyśle, np. gorzelni, lokomobil, gdzie dotychczas używano węgla kamiennych. (841)
Tak Zarząd kolei Górnośląskiej jak Prowiantowy we Wrocławiu i w Bydgoszczy jak najlepsze o próbie dokonanej zdał świadectwo i rekomenduje je jako „oszczędne i łagodne paliwo”.
Fabryka Brykietów (Briquettes-Fabrik) Wrocław. Dr. Dziegiecki.
Zamówienia na powyżej wymienione brykiety jako i inne gatunki i marki węgla Górnośląskiego po cenach uniarkowanych do każdej stacji kolejowej, przyjmuję
M. Dziegiecki, Kościan.

Szpital ś. Józefa w Wrocławiu
Uferstrasse nr. 1.
Nowy zakład został otworzony 6-go grudnia. Pokoje dla chorych urządzone w trzech klasach na 1, 2, 4 i sale na 8-15 łóżek, wszystkich razem 100, z których bezpłatnych jest dotychczas tylko 6. Choroby zakaźne i umysłowe są wykluczone. Lekarzem dyrygującym jest pr. docent uniw. Dr. Kolaczek. Zgłoszenia przyjmuje matka przełożona Siostra Szaretek (graue Schwestern).

Magazyn bławatów, płócien i stolowizny F. Raczkowskiego w Poznaniu
poleca na nadchodzącą gwiazdkę:
Suknie jedwabne „Merveilleux courant” w wszystkich kolorach od 30 marek.
Jedwabie metr od 2,50
Suknie wełniane odpasowane już od 20 m.
Ma'terye kol. czyste weł. od 1,20 m. podwójnie szerokie.
Materye czarne od 1 m. za metr.
Fianele czyste wełn. od 1,35 m. podwójnie szerokie.
Barochany alazackie drukow. od 65. f.
Franki odpasowane od 3 m. za okno.
Kobierce od 7,0 m. (790)
Koszule miękkie, dzienne prane od 3 m.
Kafitanki wełniane od 2 m.
Halki i spódniczki wełn. od 2,50 m.
Derki podróżne od 6 m.
Chustki do nosa płocienne dla dzieci od 1,50 m.
Warpny, podwójnie szerokie od 75 f.
Szale duże ciepłe od 6 m.
Ścierki płocienne od 2,50 m.
Płótno hermannskie bez krochmalu nadzwyczaj trwałe na koszule i przedciad a jako też wszystkie artykuły w zakresie ten wchodzące po cenach możliwie tanich.

Parcelacye
większych i mniejszych majątków bierzemy w komis, regulując hipoteki i spłacając właścicielowi całą resztę należności gotówką.
Pewne hipoteki
pod naszą gwarancją możemy odstąpiwać w różnych sumach, na co zwracamy specjalną uwagę dozorców kościelnych i kapitalistów.
Korzystne kupna i dzierzawy
mamą w znacznym wyborze bez wszelkich kosztów dla rezydentów. (124)
Bank Ziemiński.

Nowość na gwiazdkę!
Księgarnia Katolicka
Dr. Władysława Miłkowskiego
w Krakowie
otrzymała na skład i poleca dzieło **Kardynała Wisemana:** (888)
Fabiola.
Powieść z czasów prześladowania Chrześcian w roku 302 streszczona przez **M. A. M.** (300 stron druku w 8-ce).
Cena egzemplarza 1 m. 50 fen., a w ozdobnej oprawie 2 m. 50 fen.
Nadsyłając tę kwotę w liście w znaczkach pocztowych pruskich pod adresem Księgarni Katolickiej Dra Miłkowskiego w Krakowie, otrzyma dzieło odwrotną pocztą franco.

Sól Homburska.
Sporządzona podług przepisu lekarskiego z wody sławego źródła Elżbiety w Homburgu jest jednym z najsukcieńszych środków leczniczych na **obstrukcyę, utrudnione trawienie nawet w najzatarwiałszych wypadkach** jako i na **cierpienia hemoroidalne, podagryczne** i na **otyłość**.
Podług orzeczenia powag lekarskich działa ona łagodnie rozwalniająco, nie sprawując żadnych bólów i nie osłabia organów trawienia, i nie traci skuteczności nawet przy dłuższym używaniu. — Znośne nawet dla najsłabszych konstytucyi, nadaje się bardzo do regulowania trawienia u ludzi w każdym wieku. — Z powodu swej stałej formy i trwałości zaleca się bardzo do użytku w podróży. (1405)
Nabyć można w każdej aptece i handlu wód mineralnych w butelkach po 170 i 480 Gr. w cenie M. 2.50 i M. 6.00 lub też od Zarządu zdrowego w Homburgu v. d. H. Skład w **Poznaniu** w aptece nadwornej **Dr. Hankiewicza**.
Etykiety na butelkach mają odrukowany powyższy znak ochronny i oznaczenie firmy.

Niżej podpisany Bank przyjmuje: (118)
Drobne oszczędności od 10 fen. do 1 m. po 3%, kwoty większe, każdego czasu płatne po 3 1/2%, a za trzymiesięcznem wypowiedzeniem po 4%.
Bank Związku Spółek Zarobkowych.
Dr. Kusztelan.
Cukierki na chojną
w przeszlachnowych wzorach, znakomite w smaku, skrzynkę zaw. 500 sztuk, (736) między którymi jest bardzo dużo czekolady przez dobre zapak., za zależką tylko 3 m. Skrzynki nie obliczam. Przy większ. ilość. wys. rabat.
R. O. Dietrich.
Dreżno - Plauen.

LAMPY
stolowe, wiszące i nocne z znanej fabryki „Stobwassera” oraz pajaki i świeczniki salonowe i dla kościołów (614)
B. Szulczewski,
skład porcelany i szkła,
plac Wilhelmski nr. 10 (naprzeciw teatru miejskiego).

Ryby!
Żywe szczupaki, karpie, sandace i raki, świeże łososie, sole, turboty i inne poleca i uskutecznia zamówienia bez zawodu
W. Becker.
plac Wilhelmski nr. 14 i róg ul. Teatralnej. (772)

DO AMERYKI.
Niderlandzko - Amerykańskie Towarzystwo żegluj parowej. (Niederländisch-Amerikanische Dampfschiffahrts Gesellschaft.)
Jedynę połączenie parowcem pocztowym między **ROTTERDAMEM** a **NOWYM YORKIEM** AMSTERDAMEM a **BUENOS-AYRES.**
Najszybciej jecha. Znakomite wyżywienie. Najtańsze ceny przewozowe.
Podroczniki angielskie jako i opisy Ameryki gratis i franco. Blizszych wiadomości udziela
Zarząd w Rotterdamie. (324)

Organista
młody, żonaty, 6 lat w miejscu, posiadający chlubne świadectwa, przy tem praktyczny pszeczelnar, poszukuje miejsca od 1go kwietnia 1891. Lask. oferty sub J. P. 803 przyjmie Ekspedycja Kuryera Pozn.